

BS/90/2013

CZY SZEŚCIOLATKI POWINNY
IŚĆ DO SZKOŁY?

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2013 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

- ▶ Większość Polaków popiera ideę upowszechniania edukacji przedszkolnej pięciolatków (78%) i czterolatków (61%).
- ▶ Objęcie obowiązkiem szkolnym sześciolatków budzi sprzeciw zarówno większości ogółu badanych, jak i rodziców dzieci do lat pięciu (po 64%). Zmianę tę popiera co trzeci badany i co trzeci rodzic (po 31%).
- ▶ Głównym powodem sprzeciwu wobec obniżenia wieku szkolnego jest obawa, czy sześciolatki są wystarczająco dojrzałe, by rozpocząć naukę w szkole (64%). Pozostali przeciwnicy zmiany najczęściej wskazywali na brak przygotowania szkół (16%) i złe przygotowanie oraz nieudolne wdrażanie reformy (12%).
- ▶ Większość badanych (zarówno przeciwników, jak i zwolenników obniżenia wieku szkolnego) jest przeciwna proponowanemu przez rząd etapowemu wprowadzaniu zmian. Objęciu w przyszłym roku obowiązkiem szkolnym jedynie sześciolatków urodzonych w pierwszej połowie roku sprzeciwia się niemal dwie trzecie ankietowanych (64%). Natomiast popiera to rozwiązanie co piąty dorosły (22%).
- ▶ Bardzo dużym poparciem cieszy się pomysł organizacji referendum w sprawie obniżenia wieku szkolnego. Opowiedziało się za nim ponad dwie trzecie Polaków (70%).

W 2009 roku Sejm uchwalił proponowane przez rząd zmiany w ustawie o systemie oświaty. Nowe zasady zakładały między innymi obniżenie wieku szkolnego z siedmiu do sześciu lat. Zmiana ta wywołała wiele kontrowersji. Po zapisanym w ustawie okresie przejściowym, kiedy to rodzice mogli decydować, czy ich dzieci rozpoczną edukację szkolną jako sześciolatki, czy jako siedmiolatki, rząd zdecydował się opóźnić wprowadzenie obniżenia wieku szkolnego o kolejne dwa lata, nadal pozostawiając wybór rodzicom. Mija okres zawieszenia wejścia w życie przepisów dotyczących wieku szkolnego, ale nadal budzą one bardzo wiele emocji. Przeciwnicy zmian zebrali i złożyli w Sejmie ponad 900 tys. podpisów pod wnioskiem o referendum w tej sprawie. W czerwcowym badaniu¹ zapytaliśmy Polaków o ich stosunek do obniżenia wieku szkolnego oraz do potencjalnego referendum.

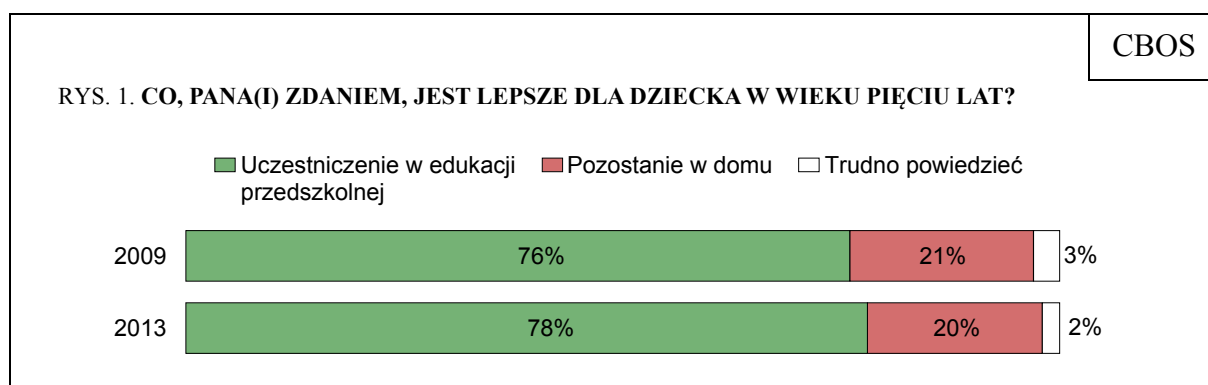
EDUKACJA PRZEDSZKOLNA CZY CIEPŁO DOMOWEGO OGNISKA?

Wysłanie sześciolatków do pierwszej klasy wiąże się z objęciem pięciolatków obowiązkowym rocznym przygotowaniem przedszkolnym już od września tego roku. Dlatego zapytaliśmy respondentów również o opinie na temat wychowania przedszkolnego. Ostatnio poruszaliśmy tę problematykę w 2009 roku, krótko po przyjęciu przez Sejm zmian w ustawie o systemie oświaty. Zestawienie wyników z obu badań pokazuje, jak toczące się w ostatnich latach debaty wpłynęły na stosunek Polaków, i co ważniejsze rodziców, do upowszechnienia edukacji przedszkolnej.

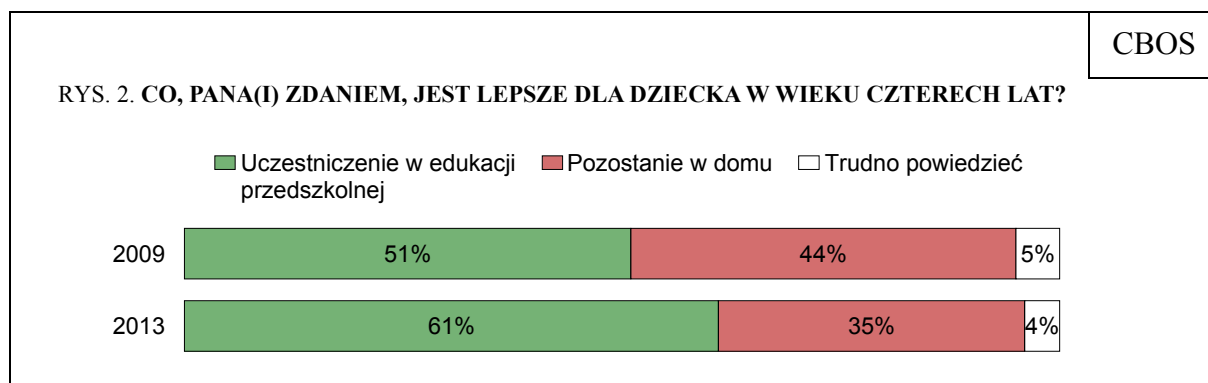
Opinie na temat środowiska najbardziej korzystnego dla rozwoju dziecka pięcioletniego właściwie się nie zmieniły. Nadal zdecydowana większość badanych (78%) uważa, że dla dzieci w tym wieku lepsze jest uczestniczenie w zajęciach przedszkolnych, natomiast co piąty (20%) – że pozostawanie w domu.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (277) przeprowadzono w dniach 6–12 czerwca 2013 roku na liczącej 1010 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

O wyższości opieki domowej nad instytucjonalną częściej przekonani są mieszkańcy wsi (29% uznaje pozostanie dziecka w domu za lepsze dla niego). W największych miastach tylko jeden na dziesięciu respondentów (10%) twierdzi, że korzystniejsze jest środowisko domowe. Stosunek do objęcia pięciolatków opieką przedszkolną zależy również od wykształcenia badanych. Wśród osób legitymujących się dyplomem wyższej uczelni tylko co dziesiąty (10%) wskazuje na dom jako najlepsze środowisko dla pięciolatków (zob. tabele aneksowe).



Wyrażając zdanie na temat najlepszego środowiska dla rozwoju dzieci czteroletnich, badani częściej niż przy pięciolatkach wskazywali na opiekę domową (35%). Większość Polaków (61%) także w przypadku czteroletków widzi więcej korzyści w edukacji przedszkolnej niż w pozostawieniu dziecka w domu. Co ważniejsze, wzrasta odsetek badanych przekonanych, że uczestniczenie w zajęciach przedszkolnych jest dla dziecka w tym wieku lepsze niż opieka domowników (wzrost o 10 punktów w stosunku do 2009 roku).



I w tym przypadku widać różnice w opiniach mieszkańców wsi i miast. Niemal połowa badanych zamieszkujących obszary wiejskie (47%) jest przekonana, że dla dziecka

czteroletniego lepsze jest pozostanie w domu, natomiast w największych miastach pogląd taki wyraża 26% badanych. Charakterystyczne są również opinie osób z wyższym wykształceniem, które znacznie częściej niż ogół badanych (76% wobec 61%) popierają edukację przedszkolną dla czterolatków (zob. tabele aneksowe).

RODZICE NAJMŁODSZYCH DZIECI O WYCHOWANIU PRZEDSZKOLNYM

Interesowały nas szczególnie opinie rodziców dzieci do lat pięciu, którzy rzeczywiście dokonują wyborów dotyczących opieki nad swoimi pociechami. W sprawie pięciolatków ich opinie nie różnią się od opinii ogółu Polaków. Przeważająca większość rodziców (78%) uważa, że najlepsze dla dziecka w tym wieku jest uczestniczenie w zajęciach przedszkolnych.

Tabela 1

Co, Pana(i) zdaniem, jest lepsze dla dziecka w wieku pięciu lat?	Ogółem	Rodzice dzieci do lat 5 (N=142)
	w procentach	
Uczestniczenie w edukacji przedszkolnej	78	78
Pozostanie w domu	20	20
Trudno powiedzieć	2	2

Pewne różnice widać jednak w ocenie korzyści, jakie edukacja przedszkolna może przynieść czterolatkom. Większa część rodziców najmłodszych dzieci (68% wobec 61% wśród ogółu badanych) jest przekonana, że edukacja przedszkolna jest dla dzieci czteroletnich korzystniejsza niż pozostawanie w domu. Ponad jedna czwarta rodziców (28% wobec 35% wśród ogółu badanych) uważa, że lepsze jest środowisko domowe.

Tabela 2

Co, Pana(i) zdaniem, jest lepsze dla dziecka w wieku czterech lat?	Ogółem	Rodzice dzieci do lat 5 (N=142)
	w procentach	
Uczestniczenie w edukacji przedszkolnej	61	68
Pozostanie w domu	35	28
Trudno powiedzieć	4	4

EDUKACJA SZKOLNA

Pytania o wychowanie przedszkolne stworzyły neutralny kontekst dla wyrażenia opinii o tym, kiedy dzieci powinny rozpoczynać naukę w szkole. Większość badanych (62%)

jest przekonana, że edukacja szkolna powinna zaczynać się tak jak dotychczas, czyli w wieku siedmiu lat. Za wysłaniem do szkół dzieci sześciolatków jest co trzeci badany (32%). Czterech na stu (4%) wskazało nawet młodsze dzieci. Nieliczni (1%) uważają, że obowiązek szkolny powinien dotyczyć dopiero ośmiolatków.

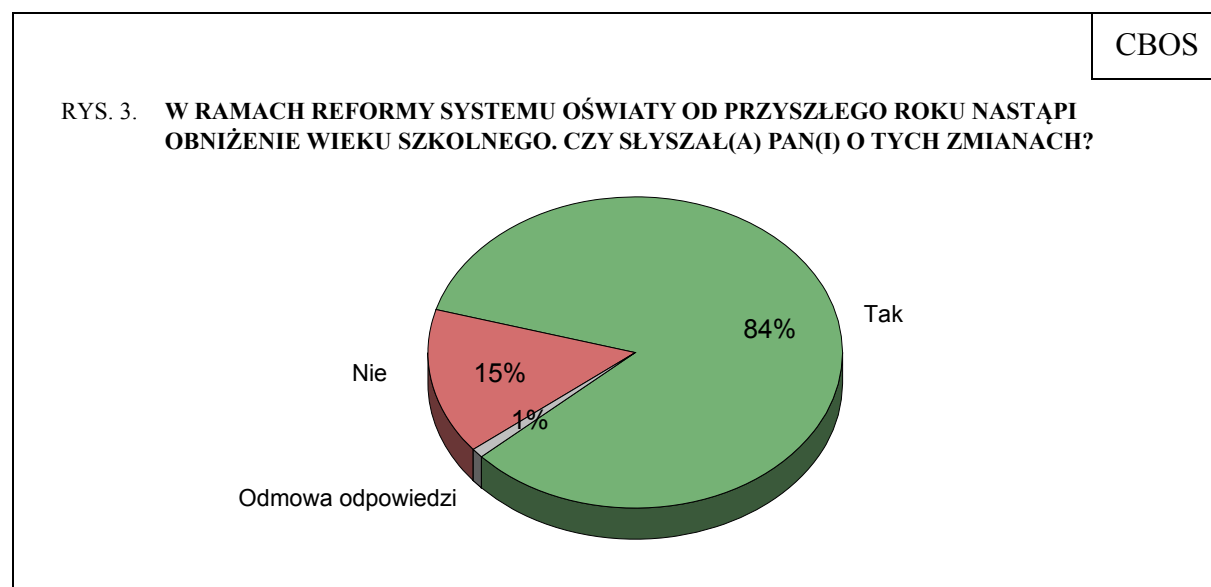
Mimo kampanii przekonującej, że najlepszym miejscem dla sześciolatków jest szkoła, w ciągu ostatnich pięciu lat opinie na temat optymalnego wieku dla rozpoczęcia edukacji szkolnej właściwie się nie zmieniły. Tylko nieznacznie wzrósł odsetek badanych podzielających pogląd, że powinny być nią objęte już sześciolatki (z 28% do 32%).

Tabela 3

Od jakiego wieku, Pana(i) zdaniem, powinna rozpoczynać się edukacja szkolna?	2009	2013
	w procentach	
Od czwartego roku życia	1	1
Od piątego	4	3
Od szóstego	28	32
Od siódmego	64	62
Od ósmego	1	1
Trudno powiedzieć	2	1

OBNIŻENIE WIEKU SZKOLNEGO

Zdecydowana większość Polaków (84%) słyszała o planowanym obniżeniu wieku szkolnego, a blisko co siódmy (15%) nie wie o mających nastąpić zmianach.



Spośród badanych, którzy słyszeli o obniżeniu wieku szkolnego, połowa (52%) raczej obawia się skutków tych zmian. Co czwarty (26%) ma tyle samo obaw co nadziei, a co siódmy (14%) patrzy na ten projekt z optymizmem.

Rodzice dzieci do lat pięciu, czyli ci, których ta reforma będzie dotyczyć, nieco częściej wyrażają niepokój (56% wobec 52% wśród ogółu) i mieszane uczucia – tyle samo obaw co nadziei (29% wobec 26% wśród ogółu), natomiast rzadziej niż ogół badanych powstrzymują się od wyrażenia swojego zdania (2% do 8%).

Tabela 4

Czy, ogólnie rzecz biorąc, obniżenie wieku szkolnego budzi w Panu(i) osobiście:	Ogółem	Rodzice dzieci w wieku do lat 5 (N=142)
	w procentach	
– raczej nadzieje niż obawy	14	13
– tyle samo obaw, co nadziei	26	29
– raczej obawy niż nadzieje	52	56
Trudno powiedzieć	8	2

W 2008 roku zadaliśmy respondentom podobne pytanie. Wówczas dotyczyło ono jednak wszystkich proponowanych zmian w systemie szkolnictwa, wśród których obniżenie wieku szkolnego było tylko jednym z podpunktów. Z powodu tej różnicy nie można bezpośrednio porównywać danych. Co ciekawe, wówczas reforma ta budziła wśród Polaków znacznie mniejsze obawy (31%), natomiast więcej osób wyrażało zarówno nadzieje, jak i obawy (36%)².

Zapytani wprost o opinię na temat objęcia obowiązkiem szkolnym sześciolatków respondenci, tak samo jak najbardziej zainteresowani tą kwestią rodzice dzieci do lat pięciu, w większości są przeciwni obniżeniu wieku szkolnego (64%). Co trzeci (31%) popiera mające wejść w życie zmiany. Co dwudziesty (5%) nie zajął w tej sprawie stanowiska.

Najmniej przychylni obniżeniu wieku szkolnego są mieszkańcy małych miast do 20 tys. mieszkańców. Jedynie co czwarty z nich (24%) jest za pójściem sześciolatków do szkół. Wykształcenie tylko nieznacznie różnicuje poglądy na ten temat (zob. tabele aneksowe).

² Zob. komunikat CBOS „Polacy o proponowanych zmianach w systemie edukacji”, listopad 2008 (oprac. R. Boguszewski).

Tabela 5

Zgodnie z obowiązującymi przepisami od września 2014 roku obowiązkiem szkolnym zostaną objęte wszystkie sześciolatki. Czy, Pana(i) zdaniem, dzieci w wieku sześciu lat powinny rozpoczynać naukę w szkole?	Ogółem		Rodzice dzieci w wieku do lat 5 (N=142)	
	w procentach			
Zdecydowanie tak	14	31	15	31
Raczej tak	17		16	
Raczej nie	31	64	28	64
Zdecydowanie nie	33		36	
Trudno powiedzieć	5		5	

Z naszych danych wynika, że zdecydowana większość przeciwników zmian (64%) jest przekonana, że sześciolatki nie są gotowe do podjęcia nauki w szkole. Co szósty (16%) obawia się, że szkoły nie są przygotowane do przyjęcia młodszych dzieci. Co ósmy (12%) argumentuje swój sprzeciw złym przygotowaniem reformy i złym jej wdrażaniem. Nieliczni (4%) zwracają uwagę przede wszystkim na brak odpowiedniej podstawy programowej. Dwóch na stu (2%) podaje inne powody, najczęściej odwołując się do odebrania sześciolatkom dzieciństwa. Tyle samo badanych (2%) nie potrafiło określić, co przede wszystkim budzi ich sprzeciw. Argumentacja rodziców najmłodszych dzieci sprzeciwiających się reformie prawie nie różni się od argumentacji ogółu respondentów.



Znaczące różnice w deklaracjach dotyczących przyczyn sprzeciwu wobec obniżenia wieku szkolnego występują w grupach wyodrębnionych ze względu na wykształcenie badanych. Osoby z wykształceniem niższym niż średnie znacznie częściej niż pozostali są

przeciwni reformie z powodu obaw, że dzieci w tym wieku nie są wystarczająco dojrzałe, aby rozpocząć naukę w szkole (72% wśród badanych z wykształceniem podstawowym i 75% z zawodowym). Znaczenie tego czynnika jest mniejsze wśród badanych z wykształceniem średnim (61%) i wyższym (48%), którzy z kolei częściej wskazują na nieprzygotowanie szkół (po 20%). Ponadto ankietowani z wykształceniem wyższym częściej argumentowali swój sprzeciw złym przygotowaniem reformy (17%).

Tabela 6

Jaki jest najważniejszy powód, dla którego jest Pan(i) przeciwny(a) objęciu obowiązkiem szkolnym sześciolatków?	Ogółem	Wskazania badanych z wykształceniem:			
		podstawowym	zasadniczym zawodowym	średnim	wyższym
	w procentach				
Dzieci w tym wieku są za małe, żeby rozpocząć edukację szkolną	64	72	75	61	48
Szkoły nie są przygotowane do przyjęcia sześciolatków	16	12	12	20	20
Reforma jest źle przygotowana i źle wprowadzana w życie	12	11	7	12	17
Nieprzygotowanie odpowiedniej podstawy programowej dla sześciolatków	4	3	3	4	6
Inny powód	2	1	2	0	7
Trudno powiedzieć	2	1	1	3	2

Warto również zwrócić uwagę na specyfikę argumentacji mieszkańców największych miast. Ponad połowa z nich (54%, wśród ogółu badanych 64%) jest przeciwna obniżeniu wieku szkolnego z powodu niedojrzałości dzieci. Pozostałe czynniki są wskazywane dużo częściej niż przez ogół badanych, szczególnie zarzut nieprzygotowania odpowiedniej podstawy programowej (8% wobec 4% wśród ogółu).

Co ciekawe, obawy, że szkoły nie są przygotowane do przyjęcia sześciolatków, najczęściej wyrażają mieszkańcy najmniejszych i największych miast.

Tabela 7

Jaki jest najważniejszy powód, dla którego jest Pan(i) przeciwny(a) objęciu obowiązkiem szkolnym sześciolatków?	Ogółem	Wskazania mieszkańców:				
		wsi	miast do 20 tys	miast od 20 do 100 tys	miast od 100 do 500 tys	miast powyżej 500 tys
	w procentach					
Dzieci w tym wieku są za małe, żeby rozpocząć edukację szkolną	64	68	60	61	69	54
Szkoły nie są przygotowane do przyjęcia sześciolatków	16	16	20	16	11	20
Reforma jest źle przygotowana i źle wprowadzana w życie	12	9	12	13	13	14
Nieprzygotowanie odpowiedniej podstawy programowej dla sześciolatków	4	4	4	4	1	8
Inny powód	2	1	2	3	5	2
Trudno powiedzieć	2	2	2	3	1	2

CO Z TĄ REFORMĄ?

Chociaż premier zapowiedział, że od przyszłego roku wejdzie w życie obniżenie wieku szkolnego, to dla pierwszego rocznika proces ten będzie miał charakter etapowy. W roku szkolnym 2014/2015 obowiązkiem szkolnym zostaną objęte tylko sześciolatki urodzone w pierwszej połowie roku. Rodzice dzieci, które ukończą sześć lat między lipcem a grudniem, sami zdecydują, czy ich dziecko rozpocznie edukację szkolną w wieku sześciu, czy siedmiu lat.

W naszym badaniu zapytaliśmy między innymi o opinie dotyczące tego rozwiązania. Większość badanych (64%) jest mu przeciwna, a mniej więcej co piąty (22%) je popiera. Wśród rodziców dzieci, których będą dotyczyć te zmiany, poparcie jest nieco wyższe (30%), ale taki sam odsetek (64%) jak wśród ogółu badanych jest im przeciwny. Mniej rodziców wstrzymało się przed wyrażeniem swojego zdania (6% wobec 14% wśród ogółu badanych).

Tabela 8

Pojawiły się propozycje, by rozłożyć w czasie wprowadzenie reformy obniżającej wiek szkolny. Jedną z nich zakłada, że w roku szkolnym 2014/2015 obowiązkiem szkolnym zostaną objęte tylko sześciolatki urodzone w pierwszej połowie roku, a dopiero rok później sześciolatki urodzone między lipcem a grudniem. Czy, Pana(i) zdaniem, to dobre rozwiązanie czy też nie?	Ogółem	Rodzice dzieci w wieku do lat 5 (N=142)
	w procentach	
Tak	22	30
Nie	64	64
Trudno powiedzieć	14	6

Podzieleniu w przyszłym roku sześciolatków na tych, które obowiązkowo rozpoczną pierwszą klasę i tych, których rodzice będą mieli wybór, jest przeciwna zarówno większość badanych sprzeciwiających się obniżeniu wieku szkolnego (74%), jak i popierających te zmiany (51%). Jednak zwolennicy reformy dwukrotnie częściej niż jej przeciwnicy pozytywnie ocenili pomysł etapowego rozwiązania dla przyszłorocznych sześciolatków (35% wobec 15%).

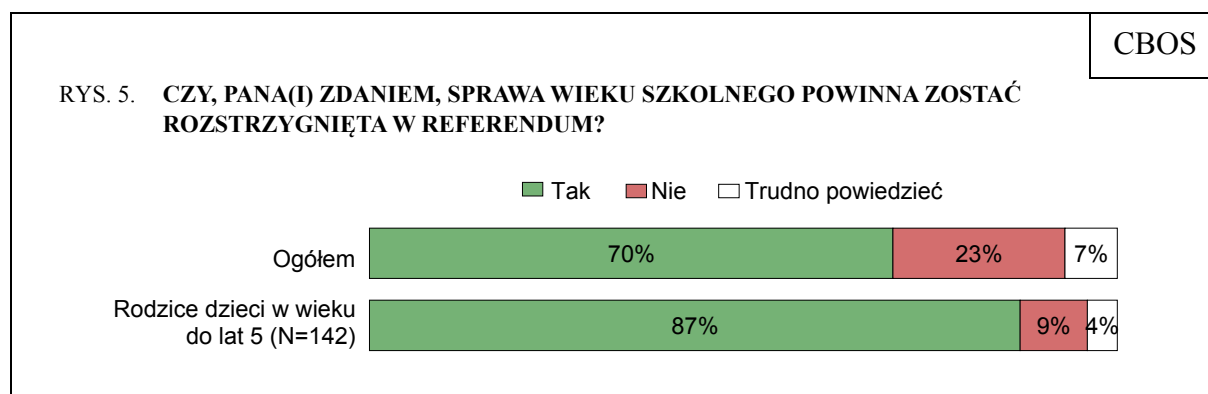
Tabela 9

Pojawiły się propozycje, by rozłożyć w czasie wprowadzenie reformy obniżającej wiek szkolny. Jedna z nich zakłada, że w roku szkolnym 2014/2015 obowiązkiem szkolnym zostaną objęte tylko sześciolatki urodzone w pierwszej połowie roku, a dopiero rok później sześciolatki urodzone między lipcem a grudniem. Czy, Pana(i) zdaniem, to dobre rozwiązanie czy też nie?	Ogółem	Popierający reformę* (N=314)	Sprzeciwiający się reformie* (N=643)
		w procentach	
Tak	22	35	15
Nie	64	51	74
Trudno powiedzieć	14	14	11

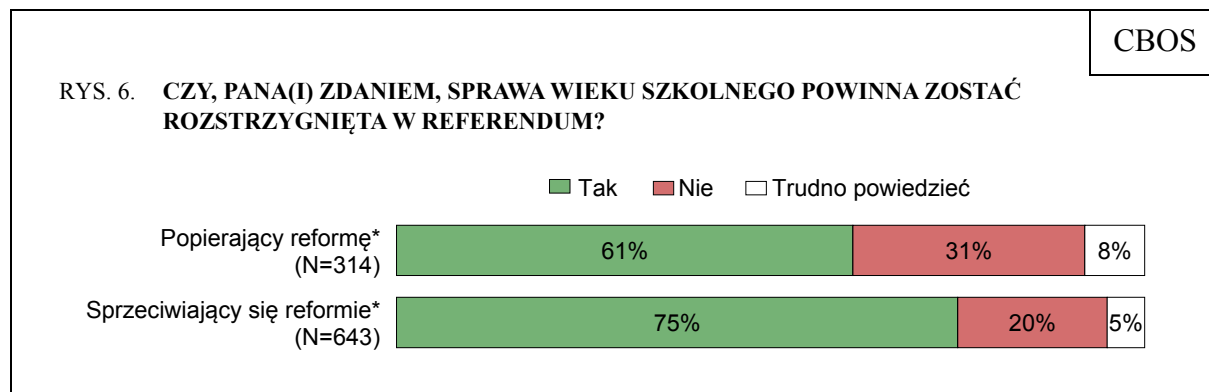
* Połączono odpowiedzi „zdecydowanie” i „raczej” w pytaniu o stosunek do objęcia obowiązkiem szkolnym sześciolatków

Zdecydowane poparcie otrzymała idea przeprowadzenia referendum w sprawie obniżenia wieku szkolnego. Ponad dwie trzecie dorosłych Polaków (70%) opowiada się za tym pomysłem. Niemal co czwarty (23%) jest przeciwny rozstrzygnięciu tej kwestii w referendum, a co czternasty (7%) nie ma na ten temat zdania.

Jeszcze wyraźniej referendum poparli rodzice najmłodszych dzieci. Zdecydowana większość z nich (87%) chce mieć prawo głosu w sprawie wieku, w jakim ich dzieci pójną do szkoły. Tylko co jedenasty (9%) jest przeciwny rozstrzygnięciu tej sprawy w referendum.



Za przeprowadzeniem referendum jest większość przeciwników (75%) i zwolenników obniżenia wieku szkolnego (61%). Zarówno jedni, jak i drudzy chcą mieć bezpośredni wpływ na tę sprawę.



* Połączono odpowiedzi „zdecydowanie” i „raczej” w pytaniu o stosunek do objęcia obowiązkiem szkolnym sześciolatków



Obniżenie wieku szkolnego budzi bardzo wiele emocji. Mimo akcji promujących to rozwiązanie większość Polaków i większość rodziców jest przeciwna zmianom. Rodzice dzieci, których zmiany będą dotyczyć, oceniają je w podobny sposób jak ogół badanych. Bardzo podobnie argumentują też swój sprzeciw wobec objęcia sześciolatków obowiązkiem szkolnym. Częściej natomiast popierają rozwiązania zwiększające swój wpływ na decyzję o rozpoczęciu nauki w szkole (pomysł etapowego wprowadzania obowiązku szkolnego dla sześciolatków i ideę przeprowadzenia referendum).

Rządowi nie udało się przekonać społeczeństwa, a co ważniejsze rodziców, że szkoła jest odpowiednim miejscem dla sześciolatków. Najważniejszym powodem sprzeciwu wobec obniżenia wieku szkolnego jest przekonanie, że sześciolatki są za małe, żeby poradzić sobie w szkole. Niedociągnięcia szkół, złe przygotowanie reformy i podstawy programowej mają drugorzędne znaczenie.

Większość Polaków popiera natomiast ideę upowszechnienia edukacji przedszkolnej zarówno pięciolatków, jak i czterolatków. Na opinie w tej sprawie silnie wpływa wykształcenie ankietowanych. Osoby z wykształceniem wyższym częściej wyrażają przekonanie o korzyściach płynących z zajęć przedszkolnych niż osoby słabiej wykształcone.

Co ciekawe, wykształcenie badanych tylko nieznacznie różnicuje opinie na temat objęcia obowiązkiem szkolnym sześciolatków. Inne są jednak argumenty przeciwników reformy, legitymujących się wykształceniem niższym niż średnie, osób posiadających świadectwo maturalne oraz dyplom wyższej uczelni. Osoby słabiej wykształcone częściej niż pozostali obawiają się, że młodsze dzieci nie poradzą sobie w szkole. Osoby lepiej wykształcone częściej wskazują na czynniki organizacyjne.

Opracowała
Katarzyna KOWALCZUK